

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30.11.2017r. złożonym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w L. powód (...) Bank S.A. w W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego B. R. kwoty 55604,06 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany reprezentowany przez pełnomocnika – matkę zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia, w tym wysokość odsetek, prowizji, a także opłaty za ubezpieczenie. Nadto wniósł o rozłożenie należności na raty – po 600 zł miesięcznie i nieobciążanie go kosztami procesu.

Pismem procesowym z dnia 11.06.2018r. powód ostatecznie ograniczył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 53734,33 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14.05.2018r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, ze względu na spełnienie świadczenia, powód cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2.03.2014r., po długotrwałej chorobie, zmarł J. R. – brak powoda. J. R. cierpiał na nowotwór jelita grubego. Z chorobą zmagał się ponad 2 lat, a leczenie, często prywatne, było bardzo drogie i pochłaniało wszystkie oszczędności rodziny. Celem leczenia syna K. R. zaciągała liczne zobowiązania finansowe tak u znajomych, w bankach, jak i innych instytucjach pożyczkowych.

W 2013r. powód B. R. uległ poparzeniu. Ponieważ odmówił on hospitalizacji, codziennie przez długi okres czasu był dowożony prywatnie, wynajętym samochodem, na zmiany opatrunku z miejsca zamieszkania do G..

W tym samym roku (2013) ojciec powoda I. R. był hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym z uwagi na podejmowane próby samobójcze.

Fakty uznane za przyznane, a ponadto dowód z odpisu skróconego aktu zgonu k. 155, decyzji ZUS k. 156, dokumentacji medycznej k. 158-161

Z uwagi na zadłużenie powstałe w związku z leczeniem J. R., celem spłaty wcześniejszych zobowiązań rodziny, opłacenia pomnika dla zmarłego brata i pomocy matce, w dniu 27.11.2014r. B. R. zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. w G. (obecnie (...) Bank S.A. w W.) umowę kredytu gotówkowego nr (...), w ramach której otrzymał kredyt w wysokości 67604,39 zł, przy czym kwota 34514 zł była przeznaczona na spłatę kredytu w (...) Banku S.A., 16.000 zł wpłacono na rachunek B. R., 13520,88 zł stanowiła prowizja, 3569,51 zł ochrona ubezpieczeniowa. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 106153,82 zł. Kredyt był udzielony na 8 lat, stopa oprocentowania umownego wyniosła 11,90%, rata wynosiła 1105,77 zł. Zabezpieczeniem umowy było ubezpieczenie, które obowiązywało przez dwa lata. Bank pokrył składkę ubezpieczeniową i nie otrzymał w zamian żadnego świadczenie zwrotnego ze strony ubezpieczyciela.

Dowód: umowa kredytu k. 31-33, oświadczenie dotyczące ubezpieczenia k. 116, warunki ubezpieczenia k. 125-131

Początkowo pozwany spłacał kredyt regularnie. Po pewnym czasie zaczęły się jego problemy finansowe i nie mógł w dalszym ciągu płacić rat w umówionej wysokości, niemniej jednak w miarę swoich możliwości cały czas spłacał raty kredytu w różnej wysokości. Brak płatności pełnych rat spowodował, że bank w 2017r. wypowiedział powodowi umowę i od 27.07.2017r. cała niespłacona należność stała się wymagalna. Mimo wypowiedzenia umowy pozwany w dalszym ciągu uiszczał raty.

Fakty uznane za przyznane, a ponadto potwierdzenia wpłat 48-99

Po wizycie (...) złożył wniosek w A. Banku o rozłożenie należności na raty. Mimo uiszczenie opłaty 750 zł za wniosek, bank nie ustosunkował się do prośby powoda.

Fakty uznane za przyznane, a ponadto przelew k. 57

Na dzień 30.11.2017r. należność z tytułu umowy kredytu wynosiła łącznie 55604,06 zł, przy czym niespłacony kapitał wyniósł 52301,11 zł, odsetki umowne 1338,97 zł, odsetki umowne za opóźnienie 1943,97 zł, opłaty umowne 20 zł.

Dowód: wyciąg z ksiąg k. 30; historia rachunku k. 133-148

Od dnia 30.11.2017r. do dnia 22.06.2018r. pozwany zapłacił na rzecz powoda łącznie 4200 zł, przy czym ostatnia wpłata miała miejsce w czerwcu 2018r.

Faty uznane za przyznane, a ponadto wykaz spłat k. 132

Pozwany B. R. mieszka razem z rodzicami w C.. Miesięcznie zarabia ok. 2200 zł. Poza kredytem, o którym jest mowa w pozwie, posiada także inne zadłużenia, w tym wobec A. Banku. Wspomaga finansowo chorą matkę, utrzymuje rodzinę.

Fakty uznane za przyznane, a ponadto potwierdzenia wpłat k. 48-99

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na przedłożonych przez strony dowodach z dokumentów prywatnych, których rzetelność i autentyczność nie budziły wątpliwości. W istocie zasadnicze okoliczności faktyczne nie były między stronami sporne. Zaznaczyć również trzeba, iż w toku postępowania powód nie zaprzeczał okolicznościom podanym przez pełnomocnika pozwanego, mimo prawidłowego zawiadomienia o każdym terminie rozprawy oraz informowania przez Sąd o stanowisku strony przeciwnej. Zatem, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, Sąd uznał te fakty przyznane. Po osobistym zetknięciu się ze osobą reprezentującą pozwanego Sąd nie miał najmniejszych podstaw do kwestionowania wiarygodności twierdzeń pełnomocnika strony biernej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zasadniczej części zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wyjaśnić trzeba, iż przed terminem ostatniej rozprawy powód ograniczył powództwo z kwoty 55604,06 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30.11.2017r. do kwoty 53734,33 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14.05.2018r. Wpłaty w wysokości 3600 zł bank zaliczył w pierwszej kolejności na odsetki, a biorąc pod uwagę szczegółową kalkulację należności głównej i pierwotnie dochodzonych odsetek należało stwierdzić, że w istocie powództwo zostało cofnięte o kwotę 1869,73 zł oraz odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone od kwoty 55604,06 zł od dnia 30.11.2017r. do dnia 13.05.2018r. Na podstawie art. 203 k.p.c. i art. 355 k.p.c. w tej części postępowanie podlegało umorzeniu.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że strony łączyła umowy kredytu, o której mowa w art. 69 prawa bankowego. Zgodnie z tym przepisem przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Nie budziło wątpliwości, iż w związku z niepełną spłatą umówionych rat bank miał prawo wypowiedzieć umowę i naliczać odsetki umowne, a także osobno odsetki za opóźnienie. Wraz z umową kredytu, jako jej zabezpieczenie, została zawarta umowa ubezpieczenia, za co bank zapłacił składkę. Sąd zwraca przy tym uwagę, iż w umowie zastrzeżono, że wypowiedzenie umowy ubezpieczenia spowoduje podwyższenie oprocentowania kredytu o 5 punktów procentowych, mimo że odsetki umowne wynosiły 11,9%, a maksymalne w tym czasie 12%. Umowa ubezpieczenia została zawarta na dwa lata i kosztowała 3569,51 zł. Skoro pozwany nie wypowiedział tejże umowy w tym czasie zobowiązany jest do zapłaty na rzecz banku pokrytych przez niego kosztów ubezpieczeniowych.

Zastrzeżenia tak Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w L., jak i tutejszego Sądu, a następnie strony pozwanej budziła wysokość dochodzonych odsetek, albowiem piśmie inicjującym postępowanie ani w załącznikach do tego pisma powód, reprezentowany przez dwóch profesjonalnych pełnomocników, nie wykazał ich zasadności i sposobu kalkulacji. Po dwukrotnym wezwaniu przez Sąd kolejny pełnomocnik powoda – pracownik banku przedłożył zestawienie dziennych należności, na podstawie których istniała możliwość weryfikacji prawidłowości wyliczeń w tej mierze. Należało zatem przyjąć, iż wysokość odsetek oraz okresy ich naliczania, zostały ostatecznie wykazane przez powoda.

Odnosząc się do wysokości obciążającej pozwanego prowizji (ponad 13.000 zł) Sąd uznał ją za ekonomicznie nieuzasadnioną, jednak B. R. podpisując umowę zgodził się na jej zapłatę, zatem nie było podstaw do ingerencji przez Sąd w tenże stosunek.

Godzi się odnotować, że w toku postępowania pozwany zapłacił na rzecz powoda łącznie 4200 zł, przy czym powód cofnął powództwo o kwotę 3600 zł (należność główna i odsetki). O 600 zł zapłacone przez pozwanego przed zamknięciem rozprawy należało zmniejszyć należność dochodzoną w sprawie. Co prawda pełnomocnik pozwanego nie przedłożył potwierdzenia przelewu, jednak biorąc pod uwagę dotychczasowe systematyczne płatności pozwanego, Sąd uznał podaną okoliczność za wiarygodną i nie wymagającą przedłożenia kolejnego dowodu. Koniecznym było zatem zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 53134,33 zł ((...),33-600= (...),33). W pozostałej części, czyli co do kwoty 600 zł, powództwo zostało oddalone.

Jednocześnie Sąd uwzględnił wniosek pozwanego i zasądzone świadczenie rozłożył na raty. Jak wynika z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Kompetencje sądu wynikające z cytowanego przepisu określa się mianem „muratorium sędziowskiego”. Rozważając zastosowanie art. 320 k.p.c. Sąd musi brać pod uwagę interesy obu stron, a także skutki, jakie orzeczenie spowoduje w ich sferze prawnej i życiowej. Rozłożenie na raty nie eliminuje zasądzenia na rzecz powoda odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie, powoduje natomiast, że nie przysługują mu odsetki od świadczeń ratalnych za okres pomiędzy wydaniem wyroku a terminem płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70).

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy Sąd uznał, iż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uprawniający do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty. Sąd miał na względzie szczególne okoliczności związane z zawarciem przedmiotowej umowy, a to chęć pomocy matce w celu uregulowania zobowiązań powstałych w związku z chorobą i leczeniem zmarłego J. R.. Wreszcie Sąd uwzględnił stan majątkowy pozwanego, który osiąga miesięczne dochody w granicach 2200 zł netto, utrzymuje całą rodzinę i boryka się z problemami zdrowotnymi rodziców. Nadto pozwany posiada także inne zobowiązania finansowe, które regularnie spłaca, w tym względem powoda z tytułu innej pożyczki. Należy zatem stwierdzić, że jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania, a także narażałoby jego i jego bliskich na niepowetowane szkody. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że pozwany we własnym zakresie zwracał się do powoda o rozłożenie zaległości na raty. Powód nie odpowiedział na zobowiązanie Sądu dotyczące losów tego pisma, nie zaprzeczył także, iż takie pismo otrzymał. Należy więc uznać, że pismo to dotarło do powoda, jednak nie podając przyczyny, nie udzielił on na nie odpowiedzi. Takie zachowanie nie zasługuje na aprobatę. Znamienny jest także fakt, że pozwany, tak przed wszczęciem postępowania, jak i w jego toku cały czas spłacał należność wobec powoda w wysokości zależnej od swoich możliwości finansowych. Powód mając taką wiedzę nie informował o tym Sądu. Dopiero na wyraźne zobowiązanie Sądu powód przyznał, iż pozwany faktycznie uregulował część długu i ostatecznie ograniczył powództwo.

Rozkładając świadczenie na raty Sąd miał na uwadze interesy obu stron – powoda, by miał realną możliwość zaspokojenia swojej należności oraz pozwanego – by nie obciążać go ponad potrzebę. Zaznaczyć wypada, że konieczność rozłożenia na raty wynika także z potrzeby usprawnienia i urealnienia wykonalności orzeczenia oraz uniknięcia egzekucji i co się z tym wiąże - jej dolegliwości i kosztów, a przez to zwiększenia szansy wierzyciela na

uzyskanie zaspokojenia. Sąd uznał, że pozwany zasługuje na szansę dobrowolnego spełnienia świadczenia na rzecz powoda bez dodatkowych kosztów.

Jednocześnie zastosowanie art. 320 k.p.c. powodowało, iż powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wyartykułowanego we wniosku z dnia 11.06.2018r., czyli od dnia 14.05.2018r. do dnia wydania wyroku. Odsetki te wyniosły łącznie 407,61 zł, czyli po doliczeniu do należności głównej suma podlegająca podziałowi wynosi łącznie 53541,94 zł. Suma ta została rozłożona na 89 rat w wysokości po 600 zł miesięcznie, z wyjątkiem ostatniej, która jest ratą wyrównawczą i wynosi 741,94 zł. Pozwany winien uregulować raty do 15 dnia każdego miesiąca. Ustalając wysokość rat Sąd miał na względzie okoliczność, iż do tej pory pozwany właśnie w takiej wysokości dokonywał wpłat na rzecz powoda i istnieje rzeczywista możliwość opłacania rat w takiej wysokości. Podwyższenie wysokości raty mogłoby okazać się niecelowe, bowiem pozwany nie byłby w stanie ich uregulować ze szkodą dla wierzyciela. W przypadku jednak opóźnienia lub braku płatności którejkolwiek z rat pozwanego obciążają dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie od tychże rat.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na dyspozycji art. 102 k.p.c. Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 8198 zł, na co składała się opłata sądowa od pozwu 2781 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 5400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Ze względu na szczególne okoliczności towarzyszące powstaniu zobowiązania, a szczególnie omówione wyżej, zachowanie pozwanego w toku postępowania, który cały czas regulował swoje zobowiązania, brak reakcji powoda na wniosek o ponowne rozłożenie zobowiązania na mniejsze raty, a także sytuację majątkową i rodzinną pozwanego Sąd odstąpił od obciążania pozwanego kosztami procesu. Na decyzję Sądu wpływ miała także postawa powoda prezentowana w toku całego postępowania sądowego. Podkreślić tu trzeba, iż łącznie powód reprezentowany był przez 4 pełnomocników – radcę prawnego, adwokata i dwóch pracowników banków. Wezwania Sądu były wykonywane po upływie określonego terminu bądź ignorowane. Taka postawa nie zasługuje na aprobatę. Wobec powyższego obciążenie pozwanego kosztami procesu byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom banku (...). P. i P. Marszałkowskiemu

2. K.. 14 dni

G., dnia 9.07.2018r.